



Święto na Zogrodnikach

2016-08-18 12:05:48

Dzień 14 sierpnia 2016 roku będzie w wyjątkowy sposób wspominany przez część kobiórzan. To za sprawą, obchodzonego w tym dniu po raz pierwszy, „Święta Dzielnicy Zogrodniki”. Jego organizacja była możliwa dzięki dużemu zaangażowaniu grupy inicjatywnej mieszkańców ulicy Ołtuszewskiego oraz uprzejmości państwa Małek, którzy na ten cel udostępniili swoją posesję. Koszty imprezy pokryli organizatorzy. Uroczystość wsparł również Urząd Gminy, poprzez wypożyczenie dwóch namiotów i stołów z ławami.

Głównym celem tego przedsięwzięcia była integracja sąsiedzka zarówno w czasie przygotowań, jak i w trakcie imprezy. Formuła spotkania miała sprzyjać również nawiązaniu kontaktów z nowymi sąsiadami. W związku z tym, że święto to zbiegło się z zakończeniem w ostatnim czasie istotnych dla ulicy inwestycji (budowa kanalizacji sanitarnej, częściowe odwodnienie dróg dojazdowych oraz ułożenie nowej nawierzchni asfaltobetonowej) zaproszono również władze samorządowe oraz księży naszej parafii.

Piękna pogoda pozwoliła tego wieczoru zrealizować program imprezy w plenerze. Licznie przybyłych mieszkańców (ok. 350 osób) przywitał Jan Ryguła, którego rodzina od kilku pokoleń prowadzi w tej dzielnicy gospodarstwo rolne. Następnie głos zabrał mieszkaniec ulicy Ołtuszewskiego - wójt Eugeniusz Lubański. Przyłączył się on do przywitania wszystkich uczestników dziękując im za przybycie. W kilku zdaniach omówił też inwestycje zrealizowane w „Zogrodnikach” podczas ostatnich dwóch lat. Następnie głos zabrał kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej Janusz Mazur (urodzony w tej dzielnicy). Przedstawił krótko dzieje ulicy Zdzisława Ołtuszewskiego. Historia tego miejsca została ponadto uwieczniona na tablicy pamiątkowej, ustawionej na skwerze obok posesji państwa Małek.

Obchody święta „Zogrodników” zbiegły się z innymi ważnymi rocznicami: 25-lecia odzyskania odrębności administracyjnej gminy oraz 1050-lecia chrztu Polski. Co więcej, w związku z obchodami Światowych Dni Młodzieży w Krakowie, nasza gmina gościła grupę młodzieży z Włoch. W celu upamiętnienia tych wydarzeń, na skwerze przy ul. Ołtuszewskiego posadzono „drzewo pamięci” (kasztanowiec czerwony) ufundowane przez ogrodnictwo państwa Marii i Czesława Świerkotów.

Przewodniczący Rady Gminy Kobiór - Przemysław Sawicki przeczytał treść „listu dla potomnych”, który, po podpisaniu przez organizatorów, władze samorządowe i księży, zamknięto w butelce i zakopano pod „drzewem pamięci”.

Organizatorzy imprezy poczęstowali wszystkich przybyłych kawą i tradycyjnym kołoczem z rabarbarem. Wybór rodzaju kołocza nie był przypadkowy, gdyż przed laty w gospodarstwie państwa Rygułów uprawiano rabarbar, który dostarczano na teren całego Śląska.

Degustowano również przepyszne wypieki i wyroby domowe, przyniesione przez uczestników „święta” - wśród nich: torty, ciasta, wino owocowe „od Jaśnioka z południowego brzegu Korzyńca”, miody, sałatki oraz chleb ze smalcem i ogórkami. Oprócz tego usługi gastronomiczne odpłatnie świadczył pub „Elwer”.

Niepowtarzalny klimat w ten wyjątkowy wieczór stworzyli swoimi występami artystycznymi mieszkańcy ulicy. Na początek wystąpił duet Joanna Lubańska i Mirosław Mądry ze swoimi aranżacjami anglojęzycznych przebojów oraz piosenkami Agnieszki Osieckiej. Następnie składankę hitów światowej muzyki rozrywkowej wykonał duet Agnieszka i Daniel Orlikowscy. Zabawę taneczną rozpoczął utwór „Tu na razie jest ściernisko”, z repertuaru Golec uOrkiestry, w wykonaniu Zespołu Jerzego Orlikowskiego i Michała Niedźwiedzia. Ponadto z tymże zespołem wystąpił gościnnie mieszkaniec Tychów - Piotr Chawa, który zaśpiewał dwa utwory kultowego „Dzemu”. Wszyscy artyści grali i śpiewali nieodpłatnie.

Zabawę taneczną zainicjowały mieszkanki kobiórskiego Domu Seniora „Sekwoja”, zachęcając innych uczestników do wspólnej zabawy. Tańcom nie było końca. Wszystkich, którzy po zakończeniu imprezy nie mieli ochoty iść do domu, zabawił grą na gitarze Kazimierz Kulisz „Cas-Bas”.

Wspaniałą imprezę obserwowali mieszkańcy innych ulic, którym ten sposób biesiadowania bardzo przypadł do gustu. Organizatorzy „Święta na Zogrodnikach” w razie potrzeby chętnie posłużą radą i podpowiedzą, jak zorganizować podobne święto w innych dzielnicach Kobióra.

Wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji tego wydarzenia oraz w nim uczestniczyli - serdecznie dziękujemy! Liczymy, że to niezwykle spotkanie na długo pozostanie w pamięci mieszkańców i powtórzy się za rok!

Organizatorzy

Dziękujemy za odwiedziny i zapraszamy ponownie

[bezpośredni link do strony www](#)